

Tabela ciągnięcia

4-ej klasy 34-ej Polskiej Państw. Loterii Klasowej
Główne wygrane

10.000 zł. — 76712 129017 157644
5.000 zł. — 4039 16826 28473 37172
50897 58640 60348 103366 116851 174118
193631
2.000 zł. — 19187 22348 23234 26982
29015 35738 42431 51341 56116 56321

Pierwsza sprawa o obrazę policjantek mundurowych

W Sądzie Grodzkim (Oddz. 7-my) odbędzie się w dniu 18 b. m. pierwsza sprawa o zakłócenie spokoju publicznego i obrazę organów P. P. w czasie dokonywania obchodu przez

mundurową policję kobiecą. Dwie kobiety lekkich obyczajów zostały pociągnięte do odpowiedzialności karnej.

Egipskie ciemności w Warszawie

W godzinach nocnych Warszawa jest w ciemności. Oświetlenie to trwa nawet w godzinach najmniejszego ruchu: od g. 2 do 5 w nocy. Dopiero rankiem, gdy tysiące robotników przystępuje do pracy, na krótko przed g. 6 gąsą wszystkie latarnie i Warszawa pogrąża się w nieprzeniknione ciemności. Nawet w tak ruchliwych punktach miasta, jak okolice dworca Głównego, jest to szczególnie dostrzegalne w 2-ech pierwszych godzinach od g. 20 listopada do 20 stycznia, gdy dzień jest najkrótszy, kiedy zupełne ciemności trwają niemal do

godz. 7. Jedynie oświetlone numery domów umożliwiają pewną orientację. Ciemności rozciągają się także na niektórych ulicach wozów tramwajowych, których pasażerowie b. słabo orientują się, jakie mijają ulice.

Jest przeto niezbędne wydanie zarządzenia, aby w grudniu latarnie na ulicach paliły się od g. 7 rano, a w początkach stycznia i w końcu listopada do g. 6 m. 30 rano. W chwili obecnej są one gaszone za wcześnie, co wykorzystują męty, grasujące w śródmieściu zupełnie bezkarnie.

Strażnik więzienny skazany na 2 lata

(III-1) Ciekawą sprawę, opartą na tle składowym, panujących wokół domu pracy przymusowej w Orszewie pod Ząbkowem rozpoznawał Sąd Okręgowy.

Funkcjonariusz straży więziennej, Józef Wadas, powracał drożką w rannym natężeniu do zakładu w Orszewie.

Na szosie spotkał grupę robotników, podążających do pracy. Jeden z nich poprosił Wadę, aby podwiózł go.

Nie otrzymał odpowiedzi, skoczył na drogę i strzelił, lecz w tym samym momencie rozległ się wystrzał, po którym zniknął, brocząc krwią, zwał się pod koła drożki. Jak się okazało, strzelił Wadas. Zabitym był robotnik Ludwik.

Wadas aresztowano. Stał on przed Sądem Okręgowym, oskarżony o zabójstwo.

Na wezwanie rozprawy Wadas wyszedł, iż strzelał, ponieważ miał

wrażenie, że nieznajomy podskoczył do niego z wrogimi zamiarami. Wadas powołał świadków, którzy stwierdzili, że funkcjonariusze domu pracy w Orszewie stale są napastowani przez b. więźniów zakładu, skazanych za zawodowe zbrodniczo i włóczęgostwo.

Zdarzają się wypadki, iż wypuszczeni włóczędzy oczekują przed murem zakładu, by pobici oddziałowych. Raz zdarzyło się nawet, iż banda włóczęgów odbiła jednego ze skazanych w doprowadzaniu go do domu pracy.

Prok. Kozuchowski, popierając oskarżenie, podnosił, iż w danej sprawie zachodzą szczególne okoliczności łagodzące. Wadas istotnie mógł przypuścić, iż nieznajomy nie jest analfabetycznym robotnikiem, a byłym więźniem.

Sąd pod przewodnictwem s. o. Leszczyńskiego skazał Wadę na łączną karę 2 lat więzienia, darującą połowę z amnestji.

cy zbrodniczego napadu, zdolali zbicie Rannego przewieźć do szpitala Przemienienia Pańskiego.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE
— 64-letni Wacław Kozuchowski, bez zaliczenia (Okopowa 53), otruli się esencją octową.

— 23-letnia Leokadia Maciejewska (osada Targówek, dom własny) otruli się kreozolem przy ul. Tykocinowej 5.

— 36-letnia Anasztazja Todzakowa, robotnica (Solec 64) otruli się kwasem siarkowym. Wszystkim ofiarom zawołano pomocy. Wszyscy ocalili. Wobec Kozuchowskiego w stanie ciężkim, przewieziono do szpitala Dz. J. Jus. Maciejewska — do Przemienienia Pańskiego i Todzakowa — do św. Ducha.

Wreszcie zatrzymano w areszcie 11-go kom. 28-letnią Marię Lofandę (Srebrna 44). Kontrolna w zamiarze samobójczym, pokonała agatkę. Lekarz Pogotowia po udzieleniu pomocy, pozostawił desperatkę na miejscu.

Z FRONTU PRACY

CZAS PRACY I WYŚTĘPŁE
Odbędzie się Konferencja Zarządów Związków Zawodowych, przetranszowanych w Radzie Związków m. st. Warszawy. Głównym tematem obrad była kwestia skrócenia czasu pracy do 6 godzin dziennie. Celem zatrudnienia większej liczby bezrobotnych; sprawa jednak nie została jeszcze rozstrzygnięta. Wobec tego dla omawiania akcji na wojennym temacie.

Uchwalono zwolnienie przez wszystkie Związki Warszawskie Ogólnych Zebrań zjazdów zawodów i omówienie potrzeby organizowania się do akcji we wszystkich zawodach.

Zebrań miały być zwolnione przez Związki w dniu 12 stycznia, a po skróceniu czasu pracy wszyscy uczestnicy tychże miały być zwolnieni z pracy na podwójną przy 12 stycznia 7.

Wice na Wawelskiej odbędzie się o godzinie 1-iej w południe dnia 12 stycznia punktualnie.

REWIZJA UBEZPIECZEŃ
Mianowanie b. p. dr. Dybowskiego dyrektorem departamentu ubezpieczeń społecznych M.O.S. uważa należy za zapowiedź rewizji całokształtu zagadnień ubezpieczeniowych.

Dotychczasowy system redukowania i ograniczania zakresu świadczeń ma być zastąpiony. Mówi się również, iż ministerstwo opieki społecznej wystąpi z projektem rewizji ustawy o ubezpieczeniach.

O UMOWIE ZBIOROWĄ
W Łodzi w związku z zatarciem w przemysle potoczniczym, gdzie przemysłowcy wypowiadali umowę zbiorową, inspektor pracy zwołał konferencję na piątek 10 b. m. Związek robotników oświadczył, że jeśli przemysłowcy nie zgodzą się na zawarcie nowej umowy, nastąpi proklamowanie strajku.

STRAJK W GMINIE ŻYDOWSKIEJ
Pracownicy gminy żydowskiej w Warszawie rozpoczęli strajk, z powodu niewypłacenia należności za pracę.

Strajk objął nietylko pracowników biurowych i ambulatoryjnych, lecz również i wydział cementarny.

Wskutek strajku nieczynne były karawany a niebezpieczny musiano przewozić na cementarze wózkami.

W zatarciu między pracownikami a zarządem gminy interweniować mają władze sanitarne.

W PARJANIECH WYBUCH STRAJK
Wybuchł tu strajk rzemieślników z powodu przekroczenia budżetu Gminy Żydowskiej, zgodnie z ostatnimi zarządzeniami. Preliminarzowy budżet na rok 1936 nie został zatwierdzony.

Dokończenie wczorajszego ciągnięcia loterii

84 556 65 622 67 704 55 999 98024 171
99 207 43 387 460 817 67 99022 145 227
518 605 704 26 910 19 63
100105 27 220 66 324 402 572 600 828
971 101382 95 999 675 903 102038 490
561 634 766 808 103065 84 332 426 82
612 47 69 722 45 838 85 903 81 104057
308 33 454 671 76 85 733 858 98 105079
94 483 633 97 994 106039 155 276 99
742 768 90 830 950 107010 15 83 109 28
233 312 417 730 811 98 913 109057 143
327 30 51 480 552 640 43 780 825 60 952
109037 59 137 320 421 508 46 75 899
908 912
110262 371 535 747 843 933 111001
172 91 213 21 345 582 640 48 72 825
112348 71 77 483 582 661 86 754 867
958 97 113177 277 371 411 54 573 82 601
14 682 931.

114129 33 293 765 94 115019 21 251 597
609 705 915 11 272 336 40 476 501 91
639 64 711 117104 477 981 118036 133 37
215 57 61 358 559 677 720 29 48 913 893
119023 30 236 355 611 617 61 710 81 919
120115 99 789 359 93 460 596 629 737
974 76 121136 2 4 302 94 615 5 86 662 80
785 810 36 955 72 122032 231 74 331 519
46 888 990 123119 451 590 96 600 751
926 124000 48 265 67 690 94 330 41 430
770 953 94 125030 53 117 349 793 890 90
965 126036 314 38 68 4 9 699 735 907 57
127264 363 57 542 638 702 832 86 964
128140 74 363 478 605 129009 71 96 177
434 777 864 915

130041 396 514 46 94 764 820 73 131015
142 252 354 87 418 35 98 544 653 731 854
932 69 132007 438 60 512 645 825 38
133062 75 137 43 208 37 405 47 67 603
705 806 938 134051 135 98 232 384 625
55 875 94 99 951 94 135371 120 745 90
837 135014 27 60 75 98 322 472 500 83 89
612 811 48 924 58 137037 154 547 735 837
943 139050 112 53 63 96 204 50 393 555
845 904 13 139088 267 335 543 35 72 701
4 90 817 77

40091 141 273 335 52 402 36 504 56
712 32 34 804 9 141087 112 84 345 504 69
630 725 124047 332 421 23 58 53 569 638
720 15 99 852 913 143142 99 289 3 5 97
505 89 667 74 718 79 902 144114 407 11
33 63 518 59 90 67 57 751 923 56 143204
333 59 414 47 509 31 744 67 74 14 976
112 32 77 203 330 68 461 713 15 812 97
23 147052 222 429 558 92 641 801 34
83 148027 112 44 368 644 709 825 903 80
149103 57 274 344 65 537 45 844
150313 430 638 852 71 919 151002 264
507 67 887 940 98

152173 255 70 476 592 636 714 54 71
835 937 153035 38 255 390 416 551 845
990 154132 260 97 380 409 733 155031
61 242 819 47 0 154060 57 103 26 382
585 608 736 97 98 800 93 905 99 1 7043
219 31 362 88 455 90 632 89 866 901 20
68 158353 437 65 71 625 658 907 1 9454
632 883 933 55 92

1 0084 76 133 389 92 656 68 895 998
161083 294 449 556 60 162373 81 439 614
15 74 795 812 163019 104 251 367 406 77
531 58 588 766 881 83 919 43 164103 218
77 440 87 547 877 165307 464 6 67 67
166070 193 236 56 354 167177 371 81 418
632 745 804 902 27 53 168017 19 135 334
520 681 169290 849 906 84

170051 89 466 88 865 79 952 58 98
171075 154 58 245 58 59 303 45 418 86
531 69 781 876 937 62 77 172024 109 284
92 331 410 13 522 44 52 83 698 783 836
73 137028 95 111 304 401 03 533 68 703
11 174753 110 59 208 90 334 439 500 21
60 63 751 68 808 909 81 89 175094 540
45 647 741 53 809 14 17 47 53 94 919
22 176039 154 89 348 98 487 544 415 781

III-e CIĄGIENIE

Po 200 złotych

490 601 777 847 1434 500 82 424 545 973
2329 892 95 3567 525 58 61 4090 101 311 84
194 266 527 18035 74 197 375 613 19400 65
534 53 63 93 663
260 205 36 471 589 911 21173 246 317 489
605 22188 211 345 530 652 880 85 23159 489
558 768 876 92 24127 723 91 962 26039 47 71
81 280 393 587 780 892 27258 682 86 713 805
25194 264 949 74 29105 390 472 505 878 79
979

30290 348 42 702 14 18 31004 419 751 827
77 948 32053 236 527 724 33002 40 525 619 28
48 908 78 34026 129 368 426 526 666 809 50
910 12 35030 173 692 782 945 36013 174 283
663 746 906 99 37074 291 440 524 725 842 63
934 38060 499 830 39061 2844 523 794 810
958

464 170 206 45 63 396 419 628 992 41167 59
203 8 73 541 613 722 42118 277 300 37 673
805 70 918 471 41 44076 81 148 67 284 490 609
877 946 45813 248 62 394 512 30 837 900
71 46287 675 89 858 47 911 47218 49183 312
420 49 76 545 636 70 721 923 36 49124 247 672
649 872 940 63

302 59 409 663 51175 327 557 637 53070
197 212 27 74 317 597 801 53331 543 888 44122
360 406 904 47 887

59011 319 726 820 943 56094 448 502 879
57527 97 677 703 58725 413 634 65 711 811
912 59111 253 342 638 755 924

654 184 95 310 477 622 30 96 828 83 758
61034 93 224 372 87 537 844 62021 533 749
874 910 73 83 63203 621 775 64069 230 94 383
540 775 814 982 65032 77 122 669 493 516 34
821 37 6021 227 466 511 40 609 958 67075
145 84 723 937 68121 42 488 511 68 828 961
66 69033 117 339 4 558 613 913

42 65 989 177093 252 56 68 84 435 82 571
805 25 999 178372 441 570 693 90 725
34 39 834 947 45 179029 207 377 401 21
631 723 35 995

180158 88 265 479 578 609 49 181051
536 617 31 882 182054 99 107 419 728 73
89 804 951 183250 60 458 584 700 861 955
93 94 134118 41 241 330 89 495 478 81
725 76 914 95 185572 754 816 56 186029
77 346 58 84 455 534 814 70 187320 52
75 82 471 584 797 587 90 925 188057 112
74 89 478 94 807 79 74 943 189188 253
345 94 422 95 627 79 91 778 79

190017 35 97 356 476 71 92 305 43
191049 50 177 300 21 70 495 631 45 56
718 847 987 92 192154 337 442 526 612
707 914 192084 118 305 61 57 74 578
617 66 860 194195 429 602 17 50 715 880
948 60

IV-e CIĄGIENIE
GŁÓWNE WYGRANE
Zł. 30.000 na nr.: 69740
Zł. 20.000 na nr.: 101571
Zł. 10.000 na nr.: 194099
Zł. 5.000 na nr.: 18262 33581 61:32
71578 159887 174529

Zł. 2.000 na nr.: 26090 38623 55695 59617
62014 87378 89103 96119 97915 116372 117261
117433 118530 125714 139593 145168 171349
174157 194720
Zł. 1.000 na nr.: 5061 10835 25345 33513
42577 44072 61523 66743 71135 72965 72988
77905 79816 85528 66950 91325 100729 109639
117815 129390 129498 137806 144320 145175
155239 157744 161591 164748 167219 169360
175637 178314 181273 184648 185271 187969

SZUKAMY SIĘ WZAJEMNIE
Inteligentna lat. 18 pozna pana z posadą
Cel małżeństwo. Jerozolimka 16-3.

Z różnych stron kraju

OBRAHOWANY W POCIĄGU
Wczoraj wieczorem na st. kol. Golański w chwili, gdy wsiadał do pociągu St. Dubrowski, w ślad za nim wskoczył jakiś osobnik. Po chwili, gdy pociąg ruszył z miejsca, nieznajomy uderzył D. jakimś ciężkim przedmiotem w głowę, poczem zrabował mu z kieszeni portfel z gotówką i wyskoczył w biegu z wagonu.

Rabusia nie ujęto.

KRWAWA BÓJKA
We wsi Wojcieszyn pod Warszawą, doszło do zaciętej bójki, w której śmiertelnie rannym nożem Augusta Wasilewskiego.

Przed przybyciem pogotowia ranny zmarł.

Podrażnionych o zabójstwo Jana Lascekiego i Jana Klódkiwicza aresztowano

ZBRODNI POD PUŁUSKIEM
Ubiegłej nocy we wsi Piskorniu (pod Pułuską) został w bestialski sposób zamordowany mieszkaniec tamtejszy, 55-letni Jan Miętkiewicz. Miał on liczne rany na ciele oraz zmasakrowaną twarz.

Zbrodnia dokonana została na tym zemsty osobistej. W związku z tem aresztowano parobka Miętkiewicza i niejakiego Henryka Robota.

ROZLEW KRWI POD WILNEM
Policję wileńską zalarmowano wiadomością o napadzie rabunkowych dokonanych w kolonii Sosnowiec, koło Rakowa. Dn. 6 m. do m. mieszkańca Jadwigi Stankiewiczowej wdarli się zamaskowani bandyci, którzy kilkoma uderzeniami w głowę obalili właścicielkę domu i ciężko zranili troje jej dzieci. 8-letnią dziewczynkę bandyci wyciągnęli z łóżka i zadarali jej siekierą dwa cięty w głowę. 9-letniemu Jankowi udało się niepostrzeżenie zbiec i z okrzykiem „Ratujcie!” wbiegł na wieś, ale krzyki jego pozostały bez echa. Bandyci spłądowali mieszkanie, w którym oprócz worka z nasionami, nie nie znalaziono. Ciężko ranną gospodynię wraz z dziećmi w stanie beznadziejnym, przewieziono do szpitala w Mołodeczynie. Zbiegłych bandytów poszukuje policja.

MORD W BIAŁOSTOCKIEM
We wsi Ruda, pow. białostockiego, po pełnione zostało masowe morderstwo. 24-letni Alojzy Zmieńko posprzącał się ze swym bratem, 35-letnim Mieczysławem, i w pewnej chwili — w stanie najwyższego podrażnienia ystrzelił do niego dwukrotnie z rewolweru. Mieczysław, brocząc obficie krwią, padł trupem na miejscu.

Alojzy Zmieńko, który na widok trupa swego brata wpadł w locie w szal, po biegu do zagrody swych sąsiadów, Albina i Franciszka Winnickich i zastawczy ich w stodole, celnym strzałem zabił na miejscu 23-letniego Albina Winnickiego następnie zaś oddał strzał do Franciszka raniąc go lekko.

OJCIEC DUSICIŁ
W Bydgoszczy w baraku przy ul. Dwie-nickiego mieszkał przy rodzicach 30-letni Leon Wołtaszek wraz z trzyletnim synkiem. Przed pół rokiem uciekał od Wołtaszki żony i opuszczony mąż od tej pory popadł w szał depresji.

Ostatnio Wołtaszek udał się do żony i jej kochanki, usiłując namówić ją do powrotu, ponieważ jednak nie udało mu się to, zrobił awanturę i wrócił do domu. Wczorajem uściłkając niezwykle serdecznie synka i położył się spać. Kiedy rano matka Wołtaszka chciała ubrać malego zobaczyła, że wnuk jej leży nieżywy. Jak się okazało Wołtaszek w nocy udusił syna, poczem sam wyszedł z domu.

Zawiadomiona o zbrodni policja wszczęła poszukiwania za zaginionym i znalazła go w pobliskim lasu przy końcu ulicy Slepowej, wiszącego na drzewie.

WYKOPALISKA NA WYBRZEŻU
Pomiędzy Swarzewem a kąpieliskiem nadmorskim Wielką Wsią odkryto na łakach starożytne fundamenty jakiegobudowli, wśród których tkwiła kula armatnia. Początek pochodzi z czasów wojenszwedzkiej ma kształt okrągły.

Z jakich czasów pochodzą ciekawe fundamenty trudno ustalić. Forma cegły wskazuje że z przed kilkuset lat. Prawdopodobnie stanowiły one fundamenty jakiegobudowli obronnej pierwszego portu Rybitki Pucka.

KURJEREK CODZIENNY

ZE ŚWIATA

PODDAŁA CORKE STERYLIZACJ
W Los Angeles sensację budzi proces pewnej 26 letniej dziewczyny, przeciwko matce, pani R., która poddała córkę operacji serylizacji, celem zawiadnięcia majątkiem nieboszczyka męża, który zastrzegł w testamentie, że żona będzie mogła tylko w tym wypadku zawiadywać całym majątkiem, o ile by córka nie miała dzieci. Córka p. R. nie wiedziała, że ją operują celem sterylizacji, sądziła że chodzi w tym wypadku o operację ślepej кишки.

100.000 ŻYDÓW WYRZUCAJĄ Z NIEMIEC
W Niemczech bawili specjalni delegaci rządowi Niemieckiego, który prowadził rozmowy z przedstawicielami żydów angi

KOSZAŁKI — OPAŁKI

Pomyślowy pan dyrektor od propagandy pocztowej, wysłał się dnia kasowego na coraz nowe pomysły.

Ze propaganda pocztowa, a więc państwowa, wisi na teren inicjatywy prywatnej — mniejsza z tem. Niech się głowią nad tą sprawą zainteresowane biura ogłoszeniowe. Niech prosią i podnoszą larum!

To ich sprawa. Naszą natomiast rzeczą jest wypowiedzenie się nieco w innej płaszczyźnie.

Oto mówiąc krótko, listonoszowie pocztowi są tak obciążeni pracą, że dodanie im jeszcze pracy w związku z propagandą pocztową stwarza dla tych ludzi istną katogę.

Czego bowiem nie ma w swej torbie listonosz? Poza korespondencją normalną, ma on w niej wesele, kwitki, radiowe, wezwania sądowe, gazety, rozmaite zawiadomienia, świadki, karteluszki i t. p. historie i historijki.

Małuczko a listonoszom, każe się sprzedawać kanarki, zabki zielone, złote rybki, banany, pomarańcze katanaki i t. p. okazy i delikatesy.

Torba listonosza będzie jednocześnie akwarjum, terrarium, klatką na ptaszki i owocarnią.

A wszystko to jest możliwe jeżeli pomyślowość p. dyrektora od propagandy pocztowej i nadal będzie tak genialna!

Chodzą słuchy po mieście, że w tych dniach mają zastrębić wszystkie parkany białostockie.

Tę strajku jest podobno fakt, że parkany są oburzone na swoich właścicieli z racji zupełnego zaniedbania ich.

Nadto mają wynieść rezolucję, domagającą się u władz ażeby zechcieli wniknąć w ich, aż nazbyt widoczną niedolę, na co wskazują sam wygląd parkanów.

Po strajku karlarzy z „Luxa” będzie to drugi z rzędu oryginalny strajk...

Rzeka Białka zawyla wczoraj tak przeraźliwie, że słychać ją było w najodleglejszych krańcach miasta.

To też, jak nas informują, wyciem owem zainteresowały się władze bezpieczeństwa, sądząc że biedna Białka wleciała się.

Po zbadaniu jednak sprawy na miejscu oraz wzięciu do analizy wód nieszczęsnej Białki okazało się, że nie jest to wściekizna, lecz poprostu nadmiar kwasów i gazów, jakie skoncentrowały się we wnętrzu Białki, co spowodowało tak wielkie bóle, że biedna rzeka zawyla...

Jeżeli ona zawyla, co mamy robić my, biedni i słabi mieszkańcy?

Dowiadujemy się ze źródła miarodajnego, że prezydent m. Warszawy p. Starzyński zwrócił się do Komisarza Rządu z obszernym memoriałem w sprawie uregulowania ruchu konduktów pogrzebowych.

Mianowicie chodzi p. Starzyńskiemu o to, że konduktu pogrzebowe, w których przyjmuje większa ilość ludzi hamują ruch uliczny.

Jak słychać p. prezydent m. Białostoku ma podobno również wystąpić z wnioskiem podobnym. Chodzi tu bowiem o hamowanie ruchu ulicznego przez konduktu pogrzebowe wzniesienia moźeszowego.

Mówią bowiem ludzie, że gdy taki kondukt posuwa się ku cmentarzowi, ulica w całej szerokości oraz trotuary są zatrasowane przez krewnych i znajomych, oraz przez rodzinę.

Czy jest to prawda, że wniosek p. prezydenta miasta ma być uaktualniony — czas pokaże.

Cwierkają wróbelki oraz inne ptaszki zimujące w Białymstoku, że tutaj jest T-wo Opieki nad zwierzętami, ma wystąpić z projektem zapobiegania się temi ptaszkami w tym sensie, że działka nasza miast strzelania z procy do tych ptasząt, będzie budować dla nich karmniki.

Ze też dopiero wróbelki pomyślały o swym losie...

Biją coś między kupcami trzody chlewnej, że nierogaczka z okolic Poznania, Lwowa, Torunia, Warszawy, Kiełk — nawet Siedlec i tym podobnych miast — zacząć ma emigrację do Białostoku.

Dowiedział się bowiem ta miła

Ujęcie masowego mordercy

Zuchwały przestępca gradem kul zasypał opancerzonych policjantów

Dziś w nocy policja białostocka ujęła we wsi Ruda gm. Krypno wielokrotnego mordercę Alojzego Zamiejko, który — jak podawaliśmy — zamordował w ub. piątek brata swego oraz jeszcze dwie osoby.

Ujęcie mordercy odbyło się w niezwykle okolicznościach:

Otóż dzisiejszej nocy będący na poszukiwaniach we wsi Ruda 4 policjanci z Białostoku zaopatrzeni w pancerze i tarcze ochronne udali się na strych domu Zamiejków nad stajnią, gdzie w sianie pod stropem ukrywał się zabójca.

Na widok wchodzących policjantów Zamiejko począł ostrzeliwać się z rewolweru. Kilka strzałów trafiło posterunkowego Stanisława Końnika

w tarczę ochronną, a jedna z kul trafiła go w lewe ramię.

Później ranny został ciężko w głowę drugi brat Zamiejki, Franciszek, który brał udział w poszukiwaniu i pomagał policjantom w usuwaniu siana ze stajni.

Naskutek osaczenia Alojzego Zamiejki, rzucił on nareszcie broń i oddał się w ręce policjantów, którzy doprowadzili go na posterunek policji w Krypnie, poczem będzie on odstawiony do Białostoku.

Rannego posterunkowego Stanisława Końnika odwieziono karetą pogotowia do szpitala Sw. Rocha w mieście.

Z naciskiem należy podkreślić mężną odwagę policjantów...

narazeniem własnego życia przyczynił się do ujęcia niebezpiecznego masowego mordercy, którego czeka obecnie wyrok śmierci.

Pokasanie

przez wściekłego psa

Na ulicy Nowowarszawskiej pokasana została wczoraj przez wściekłego psa 5-letnia Janina Filipowicz, bawiąca się na podwórzu z innymi dziećmi.

Wściekłego psa zastrzeliła policja, a leś jego zbadany będzie przez lekarza weterynaryj.

BAJKA I SATYRA

Pięro

Wszędzie boskie to narzędzie jest błogosławione! W którą jeno świata stronę spojrzysz wszędzie dojrzyś pióro dobroczynne.

Zadane inne instrumentum, nie jest tak kochane, jako ono, pióro używane ręką dziecka, kmiotka, grafa czy też [dziennikarza.

Skromną pożywkę biorąc z kalamarza, karmi tem, czy owem miliony narodził i tych z „pępka świata” i tych z an[typodów!...

Józef Mayor

Następny wiersz p. t. Płaskwa.

Uwaga ubezpieczonych

Pracownia analityczno-bakterjologiczna białostockiej ubezpieczalni społecznej z dniem 1-go b. m. przeniesiona została z ul. Sw. Janki do prywatnego mieszkania d-ra Karłowickiego (Pierackiego 18).

Dziwi nas, że ubezpieczalni nie raczyła dotychczas obwieścić o przeniesieniu pracowni, zmuszając w ten sposób ludzi do niepotrzebnej biegania i straty czasu.

Dama z towarzystwa fałszerką weksli

Sensacyjna sprawa w Sądzie Okręgowym

Niezwykle sensacyjną sprawę, zakrojoną na stosunki łacie amerykańskie rozpatruje w dniu dzisiejszym Sąd Okręgowy w Białymstoku.

Na ławie oskarżonych znaleźli się niejaka Fania Rauch, rozwódka oraz popularny w mieście Szymon

Pławski, mąż znanej aktorki żydowskiej.

Według aktu oskarżenia sprawa przedstawia się następująco:

W lutym ub. roku, po rozwodzie z mężem przyjechała z Wilna do Białostoku Fania Rauch, która zapoznała się tu z Szymonem Pławskim. Początkowo Fania Rauch była na utrzymaniu swej rodziny w Białymstoku, jednak po związaniu bliższych stosunków z Pławskim, zamieszkała wspólnie z nim w pokoju przy ul. Sienkiewicza 46. Ponieważ Rauchowa, po zlikwidowaniu sklepu z artykułami kosmetycznymi w Wilnie, przywoziła ze sobą do Białostoku trochę towaru, Pławski zajął się rozsprzedażą tych artykułów i z tego tytułu, poza stosunkami przyjacielskimi, łączyły ich również interesy handlowe. W związku z tem Fania Rauch wydała pewnego dnia Pławskiemu 4 weksle na sumę 700 zł., na których sfałszowała podpis swego kuzyna, znanego przemysłowca białostockiego, p. Dawida Rozenala. Pławski użył jeden z tych weksli za autentyczny i oddał go do protestu. Sprawa w ten sposób się wykryła i zarówno Fanię Rauch jak i Pławskina pociągnięto do odpowiedzialności karnej, przyczem ten ostatni odpowiadał za zmuszenie Fani Rauch do podrobienia weksli i użycia jednego z nich za autentyczny.

Na dzisiejszej rozprawie sądowej ujawniono cały szereg bardzo skomplikowanych, lecz niemniej pikantnych szczegółów, dotyczących współżycia obu oskarżonych, którzy wzajemnie na siebie sypali...

Pławskina bronił adw. Ziemińska, Rauchową adw. Klementynowski. Wyrok podamy jutro.

Morderstwo

na zabawie tanecznej

Na zabawie tanecznej we wsi Panarlica, wojew. białostockiego został wczoraj wieczorem zabity pchnięciem bagnetu w pierś 58-letni Ignacy Wawszczuk, właściciel domu, w którym odbywała się zabawa.

Jak ustalono, zabójstwa dokonał 20-letni Bronisław Bagiński, którego aresztowano.

W numerze wczorajszym, do artykułu „Z dnia”, wkradł się cały szereg omyłek drukarskich, co skazywało istotną treść artykułu.

Omyłki te wkradły się z przyczyny niedopatrzenia korektorskiego, oraz z racji warunków w jakich obecnie pracujemy.

REDAKCJA

KINA

ŚWIAT — Nasze Słoneczko

APOLLO — Żona dwóch mężów.

MODERN — Kochaj tylko mnie

POLONJA — Demon złota

CHŁOPCY

wyżej lat 15-tu potrzebni są do ulicznej sprzedaży gazet. Zgłaszać się z dokumentami: ul. Kilińskiego 8-c do drukarni.

O pomoc dla dotkniętych klęską gradobicia

Konferencja w Urzędzie Wojewódzkim

Pod przewodnictwem p. wicewojewody Zgrzebnika, przy udziale p. wojewody gen. Pasławskiego odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim posiedzenie sekcji organ-propagandowej i finans-gospodarczej Wojew. Komitetu Pomocy ofiarom gradobicia. W konferencji wzięli udział regionali polowie i senatorowie, przedstawiciele Urz. Wojewódzkiego, Izby Rolniczej i Funduszu Pracy.

Z przedstawionego sprawozdania z dotychczasowej akcji wynika, że zebrano już ofiar gotówkowych na kwotę zł. 5.674,52. Ofiary w natural-

jach, a w szczególności w zbożu, są w trakcie zbierania. Społeczeństwo okazuje żywe zainteresowanie się ludnością dotkniętą klęską gradobicia.

Wysilek Komitetu idzie przede wszystkim w kierunku zaspokojenia potrzeb poszkodowanej ludności w związku z zasiewami wiosennymi. W tym celu Komitet zamierza zwrócić specjalną uwagę na zbiórki zbóż jarych.

Ofiary gotówkowe Komitet prosi o wpłacenie na swój rachunek K. K. O. pow. białostockiego, z określeniem przeznaczenia.

Oszust matrymonjalny

skazany na rok więzienia

Sąd Okręgowy w Białymstoku, w osobie sędziego Krasickiego, rozpatrywał w dniu dzisiejszym sprawę sprytnego oszusta warszawskiego, Mendla Kinwassera, oskarżonego o kradzież futra z mieszkania własnej żony, popularnej w naszym mieście p. Myny Chwat.

Jak już pisaliśmy, Kinwasser po przyjeździe do Białostoku latem ub. roku, zapoznał się z Miną Chwat, którą później poślubił i zamieszkał z nią w mieszkaniu jej rodziców przy ul. Giełdowej 4.

Pewnego dnia, wykorzystując nieobecność żony w mieszkaniu, skradł z szafy futro wartości 1800 zł., stanowiące własność szwagra swego teścia, poczem zbiegł do Warszawy.

Zatrzymany na skutek listów gończych przez policję warszawską, Kinwasser sprowadzony został do Białostoku i osadzony w więzieniu.

Na rozprawie dzisiejszej Kinwasser tłumaczył się, że zabierając futro był przekonany, iż stanowi ono własność jego żony, do której chciał po załatwieniu swoich interesów w Warszawie, powrócić. Przesłuchana w charakterze świadka Mina Kinwasser chwaliła także ratować swego męża — złodzieja.

Sąd po rozpoznaniu sprawy skazał Kinwassera na 1 rok więzienia. Ponieważ był on kilkakrotnie karany za różne przestępstwa, nie będzie mógł skorzystać z dobrodziejstwa amnestii.

Wstrząsający wypadek

przy ul. Stenimskiej

Ulica Stenimska pozostaje pod wrażeniem wstrząsającego wypadku, jaki wydarzył się na posesji Nr. 8 przy tejże ulicy.

Otóż zamieszkały tam 54-letni Karol Pielech, kiedy zaprzęgał ko-

nia do wozu, koń spłoszył się i kopnął Pielecha w głowę, powodując u niego pęknięcie czaszki i wstrząs mózgu.

Po odwiezieniu do szpitala Pielech w dniu wczorajszym zmarł.

Właściciel biura podań stanie przed Sądem

W piątek, dnia 10-go b. m. Sąd Grodzki w Białymstoku rozpatrzy sprawę znanego w mieście właściciela biura podań, byłego urzędnika skarbowego, Szereszewskiego, oskarżonego o rozmaite malwersacje z klientami.

Szereszewski od kilku miesięcy przebywa w więzieniu.

Sprawa ta budzi wielkie zaintere-

sowanie zarówno w sferach kupieckich jak i urzędniczych naszego miasta.

Kradzieże

— Józef Choroszuca (Nowo-warszawski 23) zameldował policji że w czasie jego chwilowej nieobecności w sklepie, nieznanymi sprawcami z szuflady kontuaru skradł portfel zawierający 115 zł. w gotówce.

— Z chlewka Kazuczyk Anny (Krakowska 1) nieznanymi sprawcami skradli dzisiejszej nocy drób, wartości kilkunastu złotych. Ci sami sprawcy z chlewka Stanisława Garbuk (Bydgoska 9) skradli drób i inne przedmioty, wartości około 40 zł.

tródką, że na bocznych uliczkach naszego miasta znajduje się taka obfitość biota, iż dalsze przebywanie nierogaczyny w wyżej wymienionych okolicach jest dla niej krzywdzące. Pożyjemy — zobaczymy!.. (Jot.)